

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 9. marca, god. 10. min. 5. przed południem. (Depesza minister spraw wewnętrznych do Namiestnika we Lwowie).

Buletyn: Wciagu dnia wczorajszego nie zaszła żadna niepożywna zmiana tak względem stanu zdrowia Jej cesarskiej Mości w ogóle, jakoteż co do położenia w szczególności, a w nocy spała Jej Mość Cesarzowa bardzo spokojnie. Około 6. godziny zrana obudziła się Jej ces. Mość nagle dla boleści wewnętrznej, która się jednak niebawem zmniejszyła. Gorączka pojawia się bardzo nieznacznie; nowo-narodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Seeburger pierwszy c. k. lekarz przyboczny.
Dr. Bartsch, profesor.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 5. marca. Dowiadujemy się, że Jego c. k. Apostolska Mość, pragnąc ku czci ś. p. Jego Mości Cesarza Mikołaja — wdzięcznym uznaniu pomocy udzielonej z szlachetną, przyjacielską gotowością — Jego Mości Cesarzowi i Jego państwu w czasie ciężkich prób i zaburzeń zachować trwały pomnik w armii cesarskiej, raczył rozkazać najtaskawiej, ażeby pułk kirysyerów nr. 5, który nosi nazwę ś. p. Jego Mości Cesarza Mikołaja, zatrzymał tę nazwę na wieczne czasu.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył wyprawić Jego ceszrew. Mość najdostojniejszego Arcyksięcia Wilhelma do Petersburga, ażeby Jej ces. Mości Cesarzowej Wdowie wyraził w Jego imieniu najszczerzą kondolencyę nad zasmucającym zgonem ś. p. Jego Mości Cesarza Mikołaja, a Jego Mości Cesarzowi Aleksandrowi złożył życzenia przy sposobności wstąpienia na tron cesarstwa. Jego ceszrew. Mość najdostojniejszy Arcyksięże udał się wczoraj w towarzystwie swego pierwszego ochmistra fml. barona Sallab'a i pułkownika barona Koller w podróż do Petersburga. (Abbl. W. Z.)

(Nabożeństwo za Cesarza Mikołaja w kaplicy ambasady.)

Wiedeń, 3. marca. Na uroczystem nabożeństwie żałobnym za duszę Cesarza Mikołaja I. odprawionem dzisiaj przed południem w kaplicy ambasady rosyjskiej przy ulicy „Wallfischgasse“ byli obecni: Książę Gorczakow, wszyscy urzędnicy ces. rosyjskiej ambasady i wiele innych znakomitości; także damy w ubiorach żałobnych. Jutro odbędzie się w tej samej kaplicy o tej samej godzinie drugie nabożeństwo żałobne. (Oestr. Z.)

(Główne przepisy sprzedaży realności w królestwie Czeskiem.)

Wiedeń, 26. lutego. Z ogłoszonego w dzienniku rządowym królestwa Czeskiego z 23. lutego rozporządzenia c. k. namiestnictwa z 3. b. m. względem regulacji postępowania przy sprzedaży realności należących do gminy przytaczamy następujące postanowienia:

Sprzedaż własności gminnej (zatem i realności gminy) może nastąpić tylko za pozwoleniem (Consensus) namiestnictwa. Pozwolenie to jednak będzie tylko wtedy udzielone, jeżeli się udowodni, że sprzedaż taka nie tylko na teraz ale i na przyszłość stanie się korzystną dla gminy lub administracji majątku gminnego, albo też, że jest konieczna lub pożyteczna ze względu na dobro publiczne. Jeżeli sprzedaż okaże się konieczną lub pożyteczną, ma być powzięta w tej mierze uchwała wydziału gminnego w przytomności najmniej dwóch trzecich części członków wydziałowych i absolutną większością obecnych głosów, a zarazem spisany osobny protokół, w którym nie tylko pojedyncze głosy ale także wszystkie powody przytoczone za sprzedażą i przeciw niej wyszczególnione być powinny. Osobliwie zaś należy w tym protokole 1) wymieniać powód, dla którego ma być sprzedana realność; 2) przeznaczoną do sprzedania realność opisać dokładnie podług jej kategorii, to jest topograficzne jej położenie i nazwę, jej objętność i części składowe, a jeżeli słowami nie da się to wyraźnie opisać, należy przedłożyć plan tej realności; 3) wykazać należyte istotną wartość realności we wszystkich możliwych datach i podług oszacowania bezstronnych i zaprzysiężonych taksatorów. W żadnym razie przeto nie może zajmować się oszacowaniem sam przełożony gminy. Jeżeli idzie o sprzedaż gruntu leśnego, ma być poruczone oszacowanie doświadczonym leśniczym, którzy zarazem muszą oświadczyć, czy grunt taki przydatny jest jeszcze do uprawy lasu czy nie; 4) wykazać sposób, w jaki dotychczas używano tej realności, i jaki dochód przynosiła gminie; a 5) udowodnić niepodobieństwo korzystniejszej sprzedaży tej realności. Gdy tedy przy ściśle dopełnieniu wspomnianych przepisów zapadnie uchwała wydziału gminnego względem sprzedaży takiej realności, mają zwierzchność gminy i władze okręgowe i obwodowe zająć się dalszem przeprowadzeniem tej sprawy. Główne przepisy tego postępowania są wyszczególnione obszernie w rozporządzeniu namiestnictwa. (L. k. a.)

(Losowanie dawniejszego długu państwa.)

Na przedsięwzięciem dnia 1. b. m. dwieście sześćdziesiątą pięć losowaniu dawniejszego długu państwa wyciągnięto seryę nr. 198.

Ta serya zawiera obligacje kamery nadwornej, a mianowicie:

po 3 $\frac{1}{2}$ %	nr. 40.898,	z piątą częścią	} sumy kapitałowej
2 "	nr. 47.250,	z połową	
	nr. 47.258	" "	
	nr. 47.263	" "	
	i nr. 47.268	" "	

następnie nr. 47.264 z całą sumą kapitałową w ogółowej kwocie 1,321.000r. i w kwocie procentów według zmniejszonej stopy 25.670r.

Ameryka.

(Pocztą amerykańską. — Sprawy w izbie senackiej.)

Przybył szczęśliwie oczekiwany z niespokojnością okręt „Pacific“ mający na pokładzie 529.432 funtów sztr. w gotówce i Nowojorską pocztę z dnia 18. W senacie przeszedł między innymi Bounty bil, którym 160 morgów pola wyznaczono dla tych wszystkich, co przed i po roku 1790 służyli w wojsku. Armia regularna jest wzmocniona dwoma pułkami piechoty i dwoma kawaleryi, których koszt podano na 2 $\frac{1}{2}$ mil. dolarów. Zdaje się, że nie zezwolił senat na wystawienie korpusu ochotników, w liczbie 3000 ludzi przeciw Indianom. — W izbie reprezentantów przyjęto bil dla podciągnięcia linii telegraficznej ku Pacific; zresztą naradzano się tylko nad kwestyami spraw miejscowych. — W formie rezolucyi zażądano przedłożenia wszystkich dokumentów, odnoszących się do nieporozumienia z Hiszpanią o wyspę Kuba, równie jak odnośnej do Kuby korespondencji z Anglią i Francją. — Meksyk miał zawrzeć, równie jak dawniej Rosya, z Stanami zjednoczonymi traktat względem wolnej żeglugi w czasach wojny. — Ruch Know-nothingów robi coraz większe postępy. Podsekretarz spraw zagranicznych, Dudley Man złożył swoją posadę, co uważają być w związku z sprawą pana Soule, z konferencyami w Ostender i z zaszłą zmianą polityki w sprawie Kuby.

Anglia.

(Sprawy w parlamencie d. 27. lutego.)

Londyn, 28. lutego. Na posiedzeniu izby wyższej dnia 27. lutego zapytał lord Ellenborough, czyli to prawda, że generał-major Vivian wybrany został komendantem tureckiego kontyngensu i czy rząd przedłoży izbie wykaz zasług tego walecznego oficera. Madras, gdzie generał Vivian służył w randze generał-adjutanta, należy do rzędu tych prezydentur wschodnich Indyi, które w ostatnich latach najmniej dawały sposobności do wojskowego wykształcenia i gdzie mało jest wojska nieregularnego, kontyngens zaś turecki będzie się składał z wojska nieregularnego. Lord Panmure odpowiadał, że w samej rzeczy wszedł w układy z generałem Vivian, ale mianowanie jeszcze nie nastąpiło. Generał Vivian uzdolniony jest w wysokim stopniu do komendy; w młodości odznaczał się świetną walecznością, występując z armii w Madras otrzymał najpoehlebniejsze świadectwa od lorda Richarda Armstrong i od wszystkich swych przełożonych, a na dowód, jak popularnym jest jego imię, przytacza lord Panmure, że zaledwie gazety umieściły wiadomość o prawdopodobnym mianowaniu generała Vivian komendantem kontyngensu tureckiego, zaczęli się zgłaszać z wszystkich stron liczni ochotnicy do służby w angielsko-tureckim korpusie. Lord Vivian zabrał głos

wyrażając radość, że z ust ministra wojny słyszy pochwałę swego walecznego krewnego i przytacza niektóre zaszczytne szczegóły z życia generała na poparcie pochwał ministra.

W komitecie izby nad bilem sądownictwa karnego wniósł *lord kanclers* niektóre łagodzące poprawki do tej ważnej ustawy. Po pierwsze chce zostawić obżałowanemu wolny wybór między sądem przysięgłych a postępowaniem sumarycznym; powtóre ogranicza jurysdykcję magistratów na kradzieże tylko poniżej 10 szylingów wartości, karę zaś, jaką wymierzać mogą sędziowie policyjni, redukuje na rok więzienia z robotą przymusową jako maximum. *Lord Brougham* sądzi, że 6 miesięcy byłoby dostateczne maximum, a *lord Campbell* oświadcza, że gdyby nieprzyjęto poprawki, zostawiającej obżałowanemu wolny wybór, natenczas odrzuciłby całą ustawę jako przeciwną konstytucji. *Lord St. Leonards* wniósł kilka słabych zarzutów przeciw rozszerzeniu władzy policyjnej, i po kilku uwagach *lorda Broughama* nad nierówną płacą pisarzy sądowych, przeszedł poprawiony bil przez komitet. *Lord Hardwicke* zażądał przedłożenia wykazów służby transportowej, którą podciąga pod ostrą krytykę przytaczając dziennikarskie korespondencje z Krymu. *Lord Panmure* nie przeczy, że istnieją wielkie nadużycia, nad których uchyczeniem terazniejsze ministerium gorliwie pracuje i przyrzeka, że przedłoży żądane wykazy. (Zeit.)

(Treść ropraw w parlamencie d. 1. marca.)

Londyn, 2. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył *Roebuck*, że publiczności wzbroniony będzie wstęp na posiedzenia komisji śledczej. Książę Newcastle będzie przesłuchiwany jako świadek. Rząd oznajmił, że Anglia wyszła do Krymu silny turecki kontyngens kawalerji. *Lord Goderich* proponował adres do korony z żądaniem, ażeby zniesiono dotychczasowy system awansu w armii i przedajności rangi oficerskiej. *Peel* i inni bronili dawnego systemu. *Sir de Lucy Ewans* mówił przeciw niemu. *Lord Seymour*, *Lord Elcho* i *Sidney Herbert* zbijali wniosek. *Lord Palmerston* zwracał uwagę na trudności, przeszkadzające obecnie zmianie systemu, którąby chciano zbliżyć armię angielską do urzędzeń kontynentalnych niezaprowadziwszy wprzód konskrypcji. Zresztą zamierza rząd częściej niż dotąd posuwać zastużonych sierżantów na stopień oficerski, także będzie czuwał nad wychowaniem w armii. Dlatego prosił *Lorda Godericha*, ażeby cofnął swój wniosek. Wnioskodawca niecheiał ustąpić, zaczęło nastąpiło głosowanie, i wniosek został odrzucony 158 głosami przeciw 114. (Zeit.)

Francya.

(Cesarz w Boulogne. — Konferencya z posłem pruskim.)

Paryż, 2. marca. *Monitor* ogłasza nadeszaną wczoraj o godzinie 5. z południa depezę z Boulogne, że Jego Mość Cesarz przybył do tego miasta i zwiedzał obóz pod Helfaut.

Czytamy w „*Journal des Debats*“: „Konferencye hrabiego Hatzfelda i generała Wedell z panem Drouyn de L’Huys rozpoczęły się na dniu 27. lutego w ministerjum spraw zewnętrznych; można po nich spodziewać się tego pomyślnego rezultatu, którego zarówno pragnie dwór berliński jak i gabinety w Paryżu i Londynie. Dla pewniejszego osiągnięcia tego rezultatu uważał generał Wedell za rzecz potrzebną zasięgnąć osobistych rozkazów Jego Mości króla. W tym zamiarze pojechał do Berlina a za kilka dni powróci znowu do Paryża. Pan Usedom, wysłany w podobnej misji do rządu angielskiego, bawił tu przez kilka dni, a teraz odjechał na powrót do Londynu.“ (Abbl. W. Z.)

(Wyprawa więźniów do Cayenny; a z Algieru zasiłków do Krymu. — Aresztacye zbiegów hiszpańskich.)

Paryż, 23. lutego. Na dniu 20. b. m. odplynęła fregata „*Erigone*“ z 300 więźniami galerowemi z Brestu do Cayenne, a 14. b. m. okręt „*Fleurus*“ z 1287 ludźmi wojska liniowego z Algieru do Krymu. Na pięć dni przedtem opuściła Algier fregata parowa „*Asmodée*“ z 990 ludźmi przeznaczonymi również do Krymu.

— Policya bajońska aresztuje podług doniesienia dziennika *Patrie*, codzień mnóstwo Hiszpanów, którzy usiłują powrócić do swego kraju, by się przyłączyć do band karlistowskich. Więźniów odsyłają pod eskortą żandarmeryi do Perigueux, gdzie mają pozostawać tymczasowo. (Wien. Ztg.)

(Kara robót przymusowych i śmierć cywilna zniesiona w koloniach.)

Paryż, 28. lutego. *Monitor* ogłasza dwa cesarską sankcyą opatrzone dekreta Senatu, mocą których ustawy względem kary robót przymusowych i względem zniesienia śmierci cywilnej zaprowadzone są także w konstytucji Kolonii. Inny dekret zwołuje wyborców trzeciego okręgu wyborczego w departamencie ujęć Rodanu dla wybrania nowego deputowanego na miejsce pana Benaclé, który mianowany został prefektem. (Zeit.)

(Pewność rozbicia fregaty *Semillante*.)

Podług paryskiej korespondencji w *Indep. belge* potwierdza się rozbicie fregaty „*Semillante*“ w cieśninie St. Bonifacio. Fregata ta miała na pokładzie 50 dział, i 15go widziano ją jeszcze na wysokości Korsyki; ale już nazajutrz znachodzono u wybrzeży wyspy *Lavezzi* liczne szczątki rozbitego okrętu. Dnia 15go srożyła się gwałtowna burza, znaleziono księgę okrętową, ubiór kapłański, kilka surdutów żołnierskich, broń i tp. Z początku mniemano, że spadający bałwan uniósł te rzeczy z pokładu, ale później przekonano się, że okręt rozbił się niewątpliwie. Na pokładzie jego było 400 ludzi i 200 barak obozowych, wysłanych z Tulonu do Krymu, komendantem okrętu był kapitan Jugan. (Abbl. W. Z.)

Holandya.

(Misja do Japonii. — Neutralność Holandji.)

Dziennikowi *Indep. belge* telegrafowano z *Haagi* pod dniem 28. lutego: „Mówiono dzisiaj, że hrabia van Lynden i baron van Hardenbroek udadzą się wkrótce do Japonu w nadzwyczajnej misji z podarunkami Króla dla Cesarza. — Na początku dzisiejszego posiedzenia izby drugiej interpelował pan *Elout* ministra spraw zewnętrznych o politykę gabinetu w sprawie neutralności. Interpelant spodziewa się, że gabinet nieodstępnie od ogłoszonej w zeszłym roku polityki rządu. On sam niewątpi o tem weale, ale po dziennikach obiegają jakieś pogłoski, i organa prasy robią przy tej sposobności zgodne przedstawienia, na korzyść neutralności Holandji. Minister spraw zewnętrznych p. *van Hall*, odpowiedział, że rząd trzyma się jeszcze tej samej polityki, to jest zachowuje ścisłą, jawną i szczerą neutralność. Nadto dodał, że żadna jeszcze ze stron walczących nieusiłowała wpłynąć w przeciwnym duchu na postanowienie rządu. W końcu oświadczył, że wszelkie podania dzienników w tej mierze są mylne a nawet śmieszne. P. *Elout* dziękował ministrowi za jasną i stanowczą odpowiedź, i pochwałił ścisłe zachowywanie neutralności ze strony Holandji.“ (W. Z.)

Szwajcarya.

(Anarchya w kantonie Tessyńskim.)

Podług depezy telegraficznej z *Bellinzony* z 27. lutego nieusmierzone jeszcze wzburzenia ludności w kantonie tessyńskim wywołanego zamordowaniem Degiorgiego. Komisya konstytucyjna obraduje bez przerwy. — Stoppani, Uboldi i kilku innych zostali uwięzieni. Drukarnie w Popolino i Popolo zamknięto, a dzienniki ich spalono publicznie. Federacyjny komisarz, pułkownik Bourgois, ofiarował rządowi swoją pomoc do przywrócenia porządku publicznego.

Do 25. niezakłócono nigdzie spokojności. Do Locarno i Mendrisio wysłał rząd kompanię strzelców.

Wszyscy oczekują z wielką ciekawością, co przedsięwzięcie zbierająca się z 26. lutego wielka rada tessyńska w obec anarchicznego stanu, w jakim obecnie kanton się znajduje. Nie rząd pisze *Frank. Postztg.* — ma teraz władzę w ręku, lecz wydział bezpieczeństwa, który wybrało zgromadzenie złożone z 500 radykalistów. Ten wydział rządzi samowładnie; uzbroidł swoich stronników, mianował pułkownika Luvini komendantem uorganizowanej siły ludowej, oznaczył jego zastępcę, wybrał komisarza wojennego, powysłał wojska podług upodobania, wezwał artylerzystów, ażeby się stawili w jeneralnej komendzie, i umieścił zwołane wojska w budynkach publicznych. (A. B. W. Z.)

Włochy.

(Łaska Ojca Świętego.)

Rzym, 21. lutego. W pobliskim forcie Pagliano, którego kazamaty od trzech lat obrócono dla więźniów politycznych, zaszła od niedawna wielka odmiana. Niegodziwe obchodzenie się nadzorcy z więźniami, powiększej części ze znakomitych familii a w porozumieniu się z chirurgiem miało być okropne, Ojciec święty zawiadomiony o tem, rozkazał surowe śledztwo; oddalono nadzorcę, zaprowadzano ludzkie postępowanie i dano innego przełożonego. Za jego też poradą udało się do Papieża z prozbą o złagodzenie kary dwudziestu więźniów, którzy za udział w różnych excesach, popełnionych w czasie republiki w niektórych klasztorach zakonnych byli skazani na dziesięcio- i piętnastoletni areszt. I wkrótce nadeszła do Pagliano odpowiedź Jego Świątobliwości, oznajmiająca im zupełne darowanie zasądzonej kary z tym zastrzeżeniem, ażeby przed powrotem na łono swoich famili cztery tygodnie spędzili na duchownych ćwiczeniach w klasztorze OO. Passyonistów przy kościele San Giovanni e Pavlo na górze Coelius. Trzej z ułaskawionych byli Rzymianie, a drudzy z prowincji.

Niemce.

(Baron Prokesch Osten wyjeżdża do Wiednia.)

Frankfurt, 1. marca. Na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia związkowego oznajmił poseł prezydialny, baron Prokesch-Osten, że Jego c. k. Apostolska Mość raczył powołać go na jakiś czas z osobnem poleceniem do Wiednia i poruczyć na czas jego nieobecności posadę cesarskiego posła prezydialnego tajemnemu radcy hrabiemu Rechbergowi. (Abbl. W. Z.)

Wrocław, 3. marca. Lord John Russell przybył dnia dzisiejszego o godzinie 7. wieczór w towarzystwie swej córki i dwóch sekretarzy do Wrocławia, i miał zamiar udać się nazajutrz o godzinie 6. zrana pospiesznym pociągiem w dalszą podróż do Wiednia. (A. B. W. Z.)

(Menonicy przesiadają się do Rosji.)

Z *Gdańska* donosi *Zeit*: Uderza to powszechnie, że liczni menonicy w okolicy naszej sprzedają swe piękne grunta i przesiadają się do południowej Rosji, a szczególnie do nowo-założonej kolonii nad Wołgą, w pobliskości Saratowa. Kolonia ta liczy już 169 dusz i rokuje bardzo obfite plony gospodarzom ziemskim. Za powód emigrowania podają memonicy: ograniczenia przy kupnie wiejskich gruntów względem swobody kantonalnej; następnie rozporządzenie, że ci menonicy, którzy od roku 1850 ponabywali grunta kantonalne, a nie chcą utracić swobody kantonalnej na rzecz swych synów, muszą je posprzedawać po koniec r. 1855, a nakoniec wysokie ceny jakich tu żądają za menonickie posiadłości, jeżeli rodzice chcą założyć dla dorosłych dzieci osobne gospodarstwa; w Rosji zaś przy-

dzielają przybyłym menonitom nieuprawione grunta do uprawy pod bardzo korzystnymi warunkami, prawie za darmo.

Rosya.

(Stan więźniów rosyjskich.)

Petersburska *Gazeta marynarki* zawiera następujące doniesienie o stanie rosyjskich więźniów w Konstantynopolu: „Z wielką gorliwością pielęgnują Siostry miłosierdzia rannych Rosyan, znajdujących się w szpitalach francuzkich. A ze tym rannym zbywa najczęściej na bieliznie, starają się te czcigodne Siostry dostarczyć jej wszelkimi sposobami. Mniej pomyślnym jest położenie jeńców, umieszczonych na okrętach blokady niż położenie tych, co są w kasarniach, lubo w obu miejscach pożywienie jest dobre, to co zchodzi z wikt, obracają szefowie francuzcy na kupienie rosyjskim jeńcom tytoniu. Oficerowie otrzymali ciepłą odzież. — Anglicy niepozwalają prawosławnym księżom odprawiać dla jeńców nabożeństwa w kasarniach, jednak przypuszczają ich do chorych. Główną ich chorobą jest tęsknota za domem rodzinnym, i sprawia na niektórych wielkie wrażenie. Mówią powszechnie, że zabrani przez Anglików Rosyane niezadługo odplyną do Malty, a ztamtąd do Anglii transportowani będą. — Władza turecka dawała jeńcom pożywienie, ale niedawała pieniędzy; słychać jednak, że dla zaspokojenia jeńców zezwolili narzeczcie Turcy niejaka część dawać na utrzymanie w gotówce.“

Turcyja.

(Świetne pożegnanie internuncjusza cesarskiego.)

Gazeta Tryestyńska podaje jeszcze następujące szczegóły o wyjeździe barona Bruck z Konstantynopola: Dnia 19. lutego około trzeciej godziny po południu opuścił Jego Excelencya Konstantynopol na pokładzie ces. paropływu wojennego „Custoza“. Kapudan Basza kazał dla ułatwienia embarkacji otworzyć przejście przez gmach artylerji, gdzie się znajdują szerokie kamienne wschody, u których Sultán za zwyczaj wysiada na łód, gdy się udaje do meczetu w Tophano. Wszystkie w porcie będące austriackie okręta handlowe trzymały w pogotowiu swoje łodzie blisko wschodów, i był to zupełnie nowy zajmujący widok, jak te łodzie ustawione w długim szeregu towarzyszyły dworskiemu karkowi internuncjusza aż do okrętu „Custoza“. Okrzyki radości rozlegały się w powietrze z wszystkich łodzi w chwili, kiedy na maszcie okrętu „Custoza“ zatknęto banderę.

Pruski ambasador p. Wildebruck przybył z swą rodziną z Arnaukoi na okręt „Custoza“, by jeszcze raz przed samym odjazdem pożegnać Jego Excelencyę barona Bruck. Z Pery przybyło także wiele osób szcyczących się ze znajomością internuncjusza i towarzyszyły odjeżdżającemu aż na pokład okrętu „Custoza“. Wielu innych towarzyszyło na paropływie „Stadion“ odjeżdżającemu okrętowi „Custoza“ aż do San Stefano. Tak świetnego pożegnania nie wiedziano potąd w Konstantynopolu. (W. Z.)

Z teatru wojny.

(Depesze o ataku Rosyan na Eupatoryę.)

Rząd francuski otrzymał od wiceadmirała Bruat i od komendanta stojącej pod Eupatoryą fregaty „Vélocé“ dwie nowe depesze o ataku Rosyan na ten punkt:

„Montebello“, w Kamieszy, 20. lutego.

Na dniu 17. zaatakowali Rosyane Eupatoryę od strony wschodniej w 80 dział, 6 pułków kawalerji pod dowództwem generała Korfa i w 12 pułków piechoty, razem około 25.000 ludzi (?) pod rozkazami generała Osten-Sackena (?). Walka trwała od 5¹/₂ godziny zrana aż do godziny 10tej. Rosyane zostali silnie odparci; stratę ich podają na 500 poległych i stosunkową liczbę ranionych. Turcy mieli 88 zabitych a 250 ranionych; nadto stracili 70 koni. Jenerał dywizji egipskiej Selim Basza i pułkownik Rustem Bej polegli. Francuzi stracili 4 kanonierów na okręcie „Henri IV.“; nadto raniono im 7 ludzi, 3 z okrętu „Henri IV.“, a 4 z pułku pieszego marynarki. Rosyane nieponowili już ataku. Stojące w zatoce paropływy przyczylniały się dzielnie do obrony miasta. Ja wysłałem do Eupatoryi okręta „Brandon“ i „Mégere“. Admirał Lyons wyprawił tam jedną fregatę parową i jedną korwetę z 2 statkami kanonierskimi.

Wiceadmirał Bruat“.

„Vélocé“, pod Eupatoryą 21. lutego.

Od 17go nieprzedsiębiorali Rosyane nic więcej przeciw Eupatoryi. Dziś widziano kolumny piechoty i pociągi oddalające się w kierunku Symferopola. Kilka wsi gore jeszcze w okolicy Eupatoryi. Wysadzają na łód nowe działa pozycyjne i wzniesiono kilka nowych fortyfikacji. Miasto jest dobrze obwarowane. De Montlouis“.

(Abtd. W. Z.)

(Doniesienia z obozu.)

„Constitutionnel“ donosi w liście z obozu sprzymierzonych z 16. lutego, że na dniu 15. lutego przybyło naraz 7000 ludzi do zatoki Kamieszy. Gwardya stoi jeszcze w poblizu portu. Organizacya pułku gwardyi Zuawów postępuje śpiesznie i zostanie wkrótce ukończona. Ten sam korespondent oświadcza, że wiadomość o skoncentrowaniu znacznych sił rosyjskich w Perekopie, jest zupełnie zmyślona, gdyż dopiero przed sześciu dniami musieli Rosyane dla wzmocnienia konnicy tamtejszej wysłać do Perekopu pułk piechoty z 12tej dywizji i 8 armat.

Korespondencya w „Moniteur de la Flotte“ z obozu pod Sebastopolem zapewnia, że Rosyane opuścili podobno pierwszą swą

linię obronna, gdyż nienaprawiają szkód sprawionych ogniem dział nieprzyjacielskich. Cała ich uwaga zdaje się być zwrócona na wewnętrzne fortyfikacye.

Podług prywatnych informacji dziennika „Constitutionnel“ odbywają się roboty oblężnicze pod Sebastopolem szczególnie w okolicy wieży Malakowa z niezmierną gorliwością. Półtora dywizji Francuzów, mianowicie dywizya Dulac'a i brygada innej dywizji, zatem najmniej 15.000 pracuje w tem miejscu bez przerwy. Zdaje się więc, że główny atak nastąpi w tej okolicy, a to, jak słychać, w ostatnich dniach miesiąca lutego. Jenerałowie Pelissier i Bosquet objęli komendę nad utworzonym nanowo 1. i 2. korpusem armii. (Abtd. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, wtorek. Depesza z Petersburga donosi, że odnowiono pełnomocnictwa księcia Gerczakowa i potwierdzono dotychczasowe podstawy układów o pokój. (J. k. a.)

Królewiec, poniedziałek, 5. marca zrana. Nadesłany tu właśnie *Journal de St. Petersburg* z d. 1. marca zawiera ukaz cesarski z 15. lutego, którym gubernie Mińska i Mobilewska ogłoszono w stanie wojennym i oddano pod jurysdykcyę komendanta armii południowej. Cesarski rozkaz dzienny z d. 25. lutego mianuje 11 jenerałów dla armii południowej, a szefem sztabu jenerałnego jenerała-adjutanta Kotzebue II. (Zeit.)

— Z Warszawy donoszą z dnia 2. marca do *Gazety Kol.*: Wczoraj nadszedł z Petersburga telegrafem rozkaz, żeby ksiązę Paszkiewicz był gotów do podróży do Petersburga. Zaraz potem wezwano wszystkich jenerałów na zamek. (Zeit.)

Bruxela, poniedziałek. Jego Mość król przyjmował wczoraj szefa gabinetu, który obstawiał przy swej dymisji i nie przyjął polecenia złożyć nowy gabinet z wyłączeniem kilku występujących. Przywódcę partji liberalnej wezwano dzisiaj do Dworu.

Paryż, 5. marca. *Monitor* donosi, że Cesarz wróci w sobotę o god. 7.

Londyn, 6. marca. Powtórny wybór lorda Russell w City odbył się w niedzielę bez opozycji.

Turyń, 4. marca. *Gazeta piemontese* ogłasza manifest zawierający wydanie wojny ze strony Sardynii przeciw Rosji. Wyrzeczony w okólniku hrabi Nesselrode zarzut niewdzięczności odpiera manifest oświadczeniem, że wojnę przedsięwzięto dla ochrony powszechnych interesów Europy a w szczególności Piemontu; konsulom rosyjskim będzie odebrane exequatur a własność poddanych rosyjskich będzie szanowana. Przyzwolono termin odplięcia okrętów rosyjskich z portów sardyńskich.

Genua, 3. marca. Na dwóch okrętach handlowych z Malty wysłano na rachunek rządu angielskiego 60 mułów do Krymu. Później odplynie kilkaset tych zwierząt na parostatkach z Malty. (Litogr. koresp. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 9. marca. Dziś placono na naszym targu za korzec pszenicy 35r.25k.; żyta 26r.40k.; jęczmienia 23r.20k.; owsa 18r.30k.; hreczki 21r.10k.; kartofli 12r.30k.; — cetnar siana kosztował 5r.17¹/₂k.; okłotów 3r.12¹/₂k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 37r.45k., miękkiego po 31r.30k. w. w.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	43	5	53
Dukat cesarski	5	53	5	57
Półimperyal zł. rosyjski	10	7	10	11
Rubel srebrny rosyjski	1	57 ¹ / ₂	1	58 ¹ / ₂
Talar pruski	1	54	1	56
Polski kurant i pięciozłotówka	1	25	1	26
Galicj. listy zastawne za 100 zr.	93	40	94	15
Galicyskie Obligacye indem.	74	50	75	7
5% Pożyczka narodowa	84	45	86	—

Uwaga: Galicyjskie listy zastawne i obligacye indemnizacyjne notowane bez kuponów, przeto przy kupnie i sprzedaży mają być obliczone i wynagrodzone bieżące prowizye.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

		Dnia 9. marca 1855.	
		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
„ sprzedał „ „ 100 po	„ „	94	30
„ dawał „ „ za 100	„ „	94	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiedeński kurs papierów.

		Dnia 5. marca.		w przecięciu	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Obligacye długu państwa	5 ⁰ / ₀ za sto	84	84 ¹ / ₈ 1 ¹ / ₂	84 ³ / ₁₆	—
detto pożyczki narod.	5 ⁰ / ₀ „	87	87 ¹ / ₈ 8 ¹ / ₁₆	87 ¹ / ₈	—
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₀ „	—	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₀ „	—	—	—	—
Obligacye długu państwa	4 ¹ / ₂ 0/0 „	73 ¹ / ₄	—	73 ¹ / ₄	—
detto detto	4 ⁰ / ₀ „	63 ¹ / ₂	—	63 ¹ / ₂	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₀ „	—	—	—	—
detto detto	3 ⁰ / ₀ „	—	—	—	—
detto detto	2 ¹ / ₂ 0/0 „	—	—	—	—

Pożyczka z losami z r. 1834	"	—	—
delto delto z r. 1839	"	120 1/2 121	120 3/4
delto delto z r. 1854	"	108 107 1/10	107 7/8
Obl. więd. miejskiego banku	2 1/2 3/4	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 0/10	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 0/10	—	—
delto krajów koron.	5 0/10	—	—
Akcy bankowe	1012 1010 1008	1010	—
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	1942 1/2 1950	1947 1/4	—
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	252	252	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	546 558 560	556	—
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	555	555	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Więdeński kurs weksłów.

Dnia 5. marca.

w przecięciu.

Amsterdam za 100 holl. złotych	104	104	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	127 126 1/4 124 3/4 3/4 l.	125 1/2	aso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl.	125 124 1/2 1/2 l.	124 3/4	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	93 92 3/8 92 91 3/4 l.	92 3/2	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-18 14 10 10 l.	12-13	2 m.
Lyon za 300 franków	125 124 1/2 124	124 3/2	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	147 3/4 147 146 146 l.	147	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	219	219 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	400	400 31	T. S.
Cesarские dukaty	29 1/2	29 1/2 31	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy więdeńskiej.

Dnia 6. marca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 104. — Augsburg 125 1/2 l. — Frankfurt 125 l. — Hamburg 92 3/4. — Liwurna 21 1/2 l. — Londyn 12.17 l. — Medyolan 124 1/2. — Paryż 147.

Obligacje długu państwa 5 0/10 83 3/4 — 83 3/4. Detto S. B. 5 0/10 95 — 96.

Detto pożyczki narod. 5 0/10 86 3/4 — 86 3/4. Detto 4 1/2 0/10 72 1/4 — 72 1/4. Detto 4 0/10 64 — 64 1/4. Detto z r. 1850 z wypłata 4 0/10 92 1/4 — 92 1/4. Detto z r. 1852 4 0/10 91 1/2 — 92. Detto Głognickie 5 0/10 92 — 92 1/4. Detto z r. 1854 5 0/10 106 3/4 — 106 7/8. Detto 3 0/10 50 — 50 1/2. Detto 2 1/2 0/10 41 1/4 — 41 1/4. Detto 1 0/10 16 3/4 — 17. Obl. indemn. Niż. Austr. 5 0/10 81 1/2 — 82. Detto krajów kor. 5 0/10 72 1/2 — 77. Pożyczka z r. 1834 220 — 220 1/2. Detto z r. 1839 120 1/2 — 121. Detto z 1854 106 3/4 — 106 7/8. Oblig. bank. 2 1/2 0/10 58 — 58 1/2. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5 0/10 101 — 101 1/2. Akc. bank. z ujmą 1006 — 1008. Detto bez ujm. — —. Akcy bankowe now. wydania — —. Akcy banku eskomp. 90 1/2 — 91. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 193 — 193 1/4. Więd.-Rabskie 110 — 110 1/4. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej 250 — 252. Detto Tyrnawskiej 1. wydania — —. Detto 2. wydania — —. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej — —. Detto żeglugi parowej 554 — 556. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 547 — 549 Prior. obl. Lloyd'a (w srebrze) 5 0/10 94 1/2 — 95. Północn. kolei 5 0/10 86 — 86 1/2. Głognickie 5 0/10 82 — 82 1/2. Obligacje Dun. żeglugi par. 5 0/10 84 — 84 1/2. Detto Lloyd'a 557 1/2 — 560. Detto mlyna parowego więd. 133 — 134. Renty Como 13 — 13 1/4. Esterhazego losy na 40 zlr. 82 3/4 — 83. Windischgrätz'a losy 29 1/4 — 29 3/4. Waldsteina losy 28 3/4 — 29. Keglevicha losy 11 1/2 — 11 3/4. Cesarских ważnych dukatów Agio 30 — 30 3/4.

(Kurs pieniędzy na giełdzie więd. d. 6. marca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stępowanych agio 30 3/4. Ces. dukatów obrączkowych agio 30 1/4. Ros. imperyały 10.4. Srebra agio 25 3/4 gotówką.

Telegrafowany więdeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. marca.

Obligacje długu państwa 5 0/10 82 13/16; 4 1/2 0/10 72; 4 0/10 —; 4 0/10 z r. 1850 — 3 0/10 —; 2 1/2 0/10 —. losowane obligacje 5 0/10 —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. 102 1/2; z. r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 1008. Akcy kolei półn. 192 1/4. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 552. Lloyd 557 1/2. Galic. l. z. w Więdniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskompowego a 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 126 3/4. l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126. l. 2. m. Hamburg 93 1/4. l. 2. m. Liwurna. — l. 2. m. Londyn 12.20 l.

3. l. m. Medyolan 125. Marsylia —. Paryż 147 3/4. Bukareszt 148. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5 0/10 lit. A. —. lit. B. — Lomb. —; 5 0/10 niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 106. Pożyczka narodowa 85 13/16. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 604 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. marca.

PP. Pflanzelter, c. k. feldmarszałek-porucznik, ze Złoczowa. — Thullie Jan, z Mokrzan małych. — Korzeniowski Alex, z Machnowa. — Rodkiewicz Józef, z Krzywego.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. marca.

Baron Horoch Sew., do Moranec. — PP. Krzanowski Ignacy, do Świtawic. — Wierzbicki Juliusz, do Kutkorza. — Strzelecki Eug., do Wyrowa. — Wisniewski Teodor, do Kristianpola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	324.09	— 10°	92.3	połud. wsch. sł.	pochmurno
2 god. pop.	323.49	+ 20°	94.2	" "	deszcz
10 god. wie.	323.06	+ 0.8°	93.9	" "	pochmurno

Deszcz od przedpołudnia do wieczora 0...30.

T E A T R.

Dziś: na korzyść pana Caesara Frank przedst. niemieckie: „Terese Kronos.“

Jutro: (w Abonamencie) dramat historyczny w 5 oddziałach z prologiem oryginalnie wierszem przez K. Majeranowskiego napisany p. n.: „Urszula czyli: Zgon Króla Zygmunta III.“

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 12. marca: Licytacja sumy 21.730 zlr. w Stanisławowie. — Dzierżawa zakładu kąpieli Truskawieckich w Samborze.

Dnia 13. marca: Licytacja na dostawę artykułów żywności dla wojska w Zaleszczykach.

Dnia 14. marca: Licytacja realności pod nr. 225 we Lwowie. — Licytacja na dostawę jęczmienia dla browaru w Winnikach. — Licytacja na dostawę drzewa opałowego w Tarnopolu. — Licytacja na transport efektów artylerii we Lwowie.

Dnia 15. marca: Licytacja realności pod nr. 274 w Myślenicach.

Dnia 16. marca: Licytacja sumy 800 dukatów w Czerniowcach.

Dnia 17. marca: Licytacja na pranie i naprawianie bielizny eraryalnej w Czortkowie.

Dnia 19. marca: Sprzedaż realności rustykalnej należącej do spadkobierców po Janie Schej w Kranzbergu (Sambor.)

Dnia 21. marca: Licytacja na dostawę drzewa opałowego dla stacyi w Żółkwi.

Dnia 22. marca: Licytacja dóbr Tużylów i Kotiatycze w Stanisławowie. — Licytacja realności pod nr. 318 i 334 w Czerniowcach. — Dzierżawa miejskiej propinacji w Nowym Jaryczowie.

Dnia 23. marca: Licytacja dóbr Biczycze, Krasne, Trzetrzewina i wójtostwa Trzetrzewiny (w obw. Sandeckim) w Tarnowie. — Licytacja realności pod nr. 331 w Czerniowcach. — Licytacja realności pod nr. 471 z gruntami w Czerniowcach. — Licytacja na roboty około gościńców w Grodeckim okręgu budowy gościńców — we Lwowie.

K R O N I K A.

W Czortkowie, wiosce w Kołomyjskiem wybuchł d. 4. marca w chlewku przy stajniach ogień i spalił prawie wszystkie zabudowania gospodarskie. Zgoryzały trzy stajnie dworskie i jedna wojskowa, stodoła, młocarnia, spichlerz z 1000 korec kukurudzy, 600 kóp zboża. Na stajni spiekły się dwa konie, a rzędy na 70 spaliły się prawie zupełnie.

Z Bałakławy donoszą dziennikowi „D. A. Z.“: Podobnie jak w obozie kruki, rozgościły się w Bałakławie i głównych składach myszy, których śmiałość przechodzi wszelkie pojęcie. Wprawdzie niezbywa na tej cnocie także i skrzydlatym mieszkańcom obozu, ale w porównaniu są kruki nierównie skromniejsze niż nasi czworonożni goście, gdyż poprzestają na tem, co im się rzuci i pożerają to tylko, czem się brzydzą nosy i oczy ludzkie, gdy przeciwnie myszy, których rozróżniamy trzy rodzaje: czarne, szare i brunatne, są to najzjadliwsi złodzieje i burzyciele, jakich sobie wyobrazić można. Nietylko bowiem, że kosztują najpierwej nasze potrawy, że ze złożonych w magazynie racji zjadają nieraz co najlepsze i w lazaretach wykradają pacjentom z pod rąk najdelikatniejsze kaski, ale co więcej gniewdzą się nawet po łóżkach, przerywają spoczynek cierpiących i gospodarują w nocy mimo światła i dozorców, nawet mimo psów i kotów tak dalece po wszystkich pokojach i komorach, po materacach i kocach, jak gdyby były jedynymi panami całego domu. Nawet pomiędzy zapasami aptekarskimi buszują bez najmniejszej obawy, umieją doskonale rozróż-

nić cukier od arseniku, i pozostawiają pomiędzy lekarstwami tyle namacalnych dowodów swej bytności, że rzadko która medycyna niezawiera w sobie oprócz przepisanych kompozycji także tego szacownego dodatku.

— Według wykazu wynosił przychód z wszystkich francuzkich kolei żelaznych roku 1854 196,534.803 franków; roku 1853 wynosił tylko 165,928.586 franków. Przychód powiększył się od każdego kilometru o 7,94 od sta, a liczba przebytych kilometrów wzrosła z 4365 na 4676.

— Usposobienie rodowitych mieszkańców Algieru ku rządowi francuskiemu zmieniło się ostatniemi czasy bardzo znacznie i z korzyścią dla Francji. — „Monitor“ donosi między innymi, że krajowcy tamtejsi odstawiają nietylko kontyngens swój do armii wschodniej z największą gorliwością, lecz nadto zbierają dobrowolne i znaczne składki na rzecz wojowników francuzkich w Krymie. — Według niedokładnego jeszcze obliczenia wynoszą składki te z jednej tylko części Algieru potąd do 22.514 franków. „Monitor“ robi przytem i tę uwagę, że właśnie ci Marabutowie, którzy wpród byli głównymi podżegaczami do wojny, chodzą teraz od namiotu do namiotu, zbierają składki dla wojowników w Krymie i oddają je niezwłocznie przełożonym biór arabskich.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 10. Dodatku tygodniowego.